

Chrystianologia moralna w świetle wybranych polskojęzycznych komentarzy Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan

ks. Marek Kluz, ks. Artur Sylwester Słomka

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
marek.kluz@upjp2.edu.pl

„List do Efezjan brzmi jak streszczenie wielkich tematów chrześcijańskiej wiary”¹. Można w nim dostrzec pierwsze bardziej rozwinięte próby podkreślenia idei Boga jako Ojca². „Jednym z celów listów św. Pawła było przekazanie adresatom treści moralnych. Znajdują się u Apostoła treści, które stanowią podstawę i uzasadnienie dla norm moralnych”³. Moralność powyższego Listu w sposób znamieny snuje wnioski praktyczne z faktu odkupienia i z przynależności do Kościoła: chodzi o życie zgodne z powołaniem. Na pierwszy plan wysuwa się zachowanie jedności. Etos chrześcijański stanowi całkowitą nowość, która pozostaje w kontraście z pogańskim życiem nacechowanym nieznaną Boga. Natomiast jako dzieci światłości chrześcijanie mają świecić prawdą odrodzonego życia. Małżeństwo wiernych, któremu Paweł poświęca część Listu, to wielka tajemnica, gdyż stanowi odzwierciedlenie stosunku Chrystusa – Głowy do swego Ciała, a zarazem Kościoła – swej Oblubienicy. Moralność kończy się w pełnej ekspresji walki duchowej z mocami ciemności⁴.

Poniższe studium będzie próbą odpowiedzi na pytanie, jakie wskazówki daje chrześcijanom św. Paweł w Liście do Efezjan, aby mogli naśladować i realizować nauczanie Jezusa Chrystusa. Ponieważ Pawłowy materiał chrystianologiczny jest bardzo bogaty, dlatego ograniczono niniejszą refleksję do najważniejszych aspektów podjętej tematyki naśladowania Jezusa Chrystusa w oparciu o wybrane polskojęzyczne komentarze Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan.

-
- 1 R. Kreitzer, *List do Efezjan*, [w:] *Słownik hermeneutyki biblijnej*, red. nauk. wyd. oryg. R. J. Coggins, J. L. Houlden, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2005, s. 511.
 - 2 Por. H. Langkammer, *Teologia Świętego Pawła*, Lublin 1992, s. 26–27.
 - 3 R. Zdziarstek, *Chrystianologia św. Pawła*, t. 1: *Aspekt ontyczny*, Kraków 1989, s. 28–29.
 - 4 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, Poznań 1999, s. 248.

1. Chrystianologia ontyczna i moralna

Do pewnego czasu w nowotestamentowej wizji chrześcijanina posługiwano się terminem „antropologia”. Św. Paweł nie mówi o człowieku w ogóle, lecz o człowieku wyjątkowego rodzaju. W nurcie tej myśli to człowiek jakościowo nowy, ontycznie nowy oraz nazywany również nowym stworzeniem. Apostoł ma na uwadze przede wszystkim odkupionego, a tylko zdawkowo tego, który tej łaski jeszcze nie doznał. Dlatego termin antropologia nie wyczerpuje w swojej definicji człowieka nowego. Ważny tu jest fakt, że nowy termin „chrystianologia” odnosi się tylko do człowieka, który stanowi własność Chrystusa od momentu chrztu świętego. Ten neologizm spowodował rozróżnienie dwu nauk niepokrywających się w treści: antropologię i chrystianologię. Pierwsza mająca za przedmiot człowieka ogólnie pojętego, natomiast druga odnosząca się do człowieka zbawionego. „Chrystianologia to nauka o chrześcijaninie oparta na Objawieniu Bożym, ujmująca go w relacji do Boga Ojca, Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego”⁵.

Paweł określa wiernego jako „będącego w Duchu” (Rz 8, 9a), „będącego w Chrystusie” (Rz 16, 11) i „jako żyjącego w Chrystusie” (Rz 6, 11b). Wiernego prowadzi Duch Boży, który żyje dla Chrystusa i dla Boga. Chrześcijanin w powyższych sformułowaniach jest ukazany jako rzeczywistość relacyjna: w całym swym życiowym wymiarze ontycznym i moralnym. Natomiast relacyjne widzenie człowieka dominuje zarówno na kartach Starego, jak i Nowego Testamentu⁶.

Podmiotem relacji jest chrześcijanin, natomiast przedmiotem relacji jest Bóg Ojciec, Jezus Chrystus i Duch Święty. Dokonując powyższej analizy Pawłowej formuły odnoszącej się do chrześcijanina, zauważamy znaczeniową odmiennosc. Pozwala ona na wyodrębnienie w chrześcijaninie dwóch wymiarów: ontycznego i moralnego⁷. Pierwszy znaczy tyle, co rzeczywisty i faktycznie istniejący w przeciwieństwie do tego, co się może dopiero stać, lub tego, co może być logiczne czy myślowe⁸. Wymiar moralny to ten wymiar, w którym chrześcijanin podejmuje obecnie lub podjął w przeszłości wolne

5 R. Zdziarski, *Chrystianologia św. Pawła*, dz. cyt., t. 1, s. 35.

6 Por. L. Stachowiak, *Koncepcja człowieka w Starym Testamencie*, [w:] *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, t. 6, Lublin 1983, s. 15.

7 Por. R. Zdziarski, *Chrystianologia św. Pawła*, dz. cyt., t. 1, s. 40.

8 Por. M. Kowalewski, *Mały Słownik Teologiczny*, Poznań 1960, s. 263.

i świadome działania, aby nie żyć dla siebie, ale dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał⁹.

Chrześcijanin ukazany w wymiarze ontycznym nie do końca wyczerpuje swoją tożsamość. Bowiem pełny chrześcijanin to ten, który odpowiada na działanie Boga Ojca, Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego, który podejmuje działania moralne, upodabniając się do Chrystusa¹⁰. I tak wymiar ontyczny dla chrześcijanina jest wartością daną przez Trójcę Świętą, a wymiar moralny jest wkładem jego własnej pracy i jednocześnie stanowi wymóg statusu ontycznego. W wymiarze ontycznym człowiek już „jest”, a w wymiarze moralnym „staje się”¹¹.

Podstawowe znaczenie ma wymiar ontyczny, ponieważ stanowi istotę wiążącej osoby i warunkuje wymiar moralny: „żyć dla Chrystusa”. Oba te wymiary dają z kolei podstawę do mówienia o relacji ontycznej i moralnej. Pierwsza ma charakter nieutracany i konieczny, ponieważ zaprzeczenie przedmiotu relacji (Chrystusa) doprowadziłoby do przekreślenia przedmiotu podmiotu relacji (chrześcijanina). Gdyby w formule „będący w Chrystusie” zaprzeczyło się Chrystusa, wówczas zaprzeczyłoby się istnieniu chrześcijanina. To jest niemożliwe. Druga relacja nie ma charakteru koniecznego, gdyż „będący w Chrystusie” może nie chcieć „żyć dla Chrystusa”. W takim wypadku wierny nie traci swojej tożsamości, ewentualnie sprzeniewierzy się jej realizacji¹².

Relacja moralna jest bardzo dynamiczna, gdyż chrześcijanin „żyjący dla Chrystusa” aktualizuje swoją potencjalność zawartą w wymiarze ontycznym. Paweł widzi całą rzeczywistość stworzoną dynamicznie, bo nie tylko chrześcijanin, ale wszystko, co składa się na świat stworzony, istnieje dla Chrystusa, który jest najpełniejszym obrazem Boga¹³.

9 Por. R. Zdziałek, *Chrystianologia św. Pawła*, dz. cyt., t. 1, s. 40.

10 Por. S. Wronka, *Upodobnienie chrześcijan do Chrystusa w Nowym Testamencie*, „Polonia Sacra” 8 (2004) nr 14, s. 301–312; S. Wronka, *Racje upodobnienia chrześcijan do Chrystusa w Nowym Testamencie*, „Polonia Sacra” 8 (2004) nr 15, s. 349–370.

11 Por. R. Zdziałek, *Chrystianologia św. Pawła*, dz. cyt., t. 1, s. 41.

12 Por. tamże, s. 41–43.

13 Por. S. Wronka, *Chrystus najpełniejszym obrazem Boga*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 59 (2006) nr 2, s. 85–96, <https://doi.org/10.21906/rbl.400>.

2. Źródła inspiracji dla Pawłowej chrystianologii

Patrząc w ogóle na Nowy Testament, można stwierdzić, że jego zasadniczym i podstawowym źródłem jest Jezus Chrystus. Natomiast dla Apostoła Narodów źródłem tym jest również Chrystus, ale już ten, który ukazał mu się pod Damaszkiem¹⁴. Celem św. Pawła było ujęcie tak osoby i dzieła Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, aby Kościół ujrzał, iż stał się On jedynym Panem i Zbawicielem, aby Kościół ogarnęło jedno wspólne myślenie w Jezusie¹⁵.

Św. Paweł znał dwie koncepcje człowieka: hebrajską i grecką. Pierwsza ukazuje człowieka jako psychofizyczną jedność odniesioną w kierunku Boga, natomiast druga znana przez Pawła z pism helleńskich, głównie platońskich, gdzie spotkał się z nimi podczas swego pobytu w Tarsie, Damaszku i Antiochii. Powyższe koncepcje stanowiły źródło inspiracji dla Pawłowej chrystianologii¹⁶.

Hebrajska koncepcja człowieka jest zarysowana na kartach Starego Testamentu. Człowiek Starotestamentowy ukazany jest jako egzystencjalna jedność odniesiona do Boga. To jest rys hebrajskiej wizji człowieka, przeciwny do greckiej, która ukazuje osobę ludzką jako złożoność duszy i ciała. W tej koncepcji hebrajskiej człowiek jest zawsze przed Bogiem oraz zawdzięcza mu swoje istnienie oraz stanowi Jego własność. Akt stworzenia człowieka był pierwszym wejściem Boga w bezpośredni kontakt z człowiekiem¹⁷. Wizja człowieka hebrajska jest wizją relacyjną. Według niej człowiek nie jest jednostką autonomiczną, ale teonomiczną, czyli całkowicie zależną od Boga. Tu również jest miejsce na części człowieka takie jak ciało, dusza czy duch. Te nazwy kierują na różne aspekty człowieczej egzystencji. Takie widzenie człowieka jako jedności skierowanej ku Bogu stanowi oryginalną cechę antropologii hebrajskiej.

Według antropologii greckiej człowiek stanowi połączenie duszy i ciała. Pierwzoplanowe znaczenie ma dusza, która kieruje ciałem tak, jak jeździec koniem. Ciało może przestać istnieć, a dusza trwa wiecznie, jest niezależna od ciała, niematerialna i nieśmiertelna. Przyczyną zesłania duszy do ciała

14 Por. H. Langkammer, *Teologia Świętego Pawła*, dz. cyt., s. 7–8.

15 Por. A. Paciorek, *Paweł Apostoł – Pisma*, cz. 2, Tarnów 1996, s. 29.

16 Por. R. Zdzisławski, *Chryścianologia św. Pawła*, dz. cyt., t. 1, s. 48.

17 Por. K. Romaniuk, *Stworzenie człowieka jako przejaw odwiecznej dobroci Boga*, „Zeszyty Naukowe KUL” 13 (1979) nr 3, s. 40.

był grzech, któremu dusza się poddała. Człowiek to dusza władająca ciałem. Ta wizja jest wizją dualistyczną i jest całkowicie przeciwstawną tej, którą odczytujemy u natchnionych autorów Starego Testamentu.

Apostoł, mając na uwadze dwie przeciwstawne koncepcje człowieka, nie powielił żadnej z nich, lecz stworzył własną. Pawłowy „nowy człowiek” (Ef 2, 15; 4, 24) w swej podstawie jest kontynuacją antropologii hebrajskiej. Paweł, mówiąc o ochrzczonej, nie analizuje go jako cielesnoduchowego człowieka, lecz traktuje go jako egzystencjalną jedność. Punkt Pawłowej chryścianologii nie tkwi w relacji dusza–ciało, ale w odniesieniu chrześcijanin–Chrystus, chrześcijanin–Duch Święty, chrześcijanin–Bóg Ojciec¹⁸.

3. Odnowienie ducha (Ef 4, 25–5, 1)

Duch ludzki, który jest narażony na grzech, potrzebuje odnowienia. Potwierdzeniem tego jest Duch Święty, który opieczętowuje w dziele dokonanym przez Chrystusa, że wszyscy grzesznicy mogą otrzymać przebaczenie grzechów i cieszyć się przywilejami dzieci jednej rodziny¹⁹. To odnowienie dokonuje się przez urzeczywistnienie zbawczego planu Boga dla świata przez Zmartwychwstałego Chrystusa²⁰. Impulsy zbawcze człowiek otrzymuje od Ducha Świętego. Podobnie jest w etyce Pawłowej. Według autora Listu do Efezjan trzeba tak postępować, by nie zasmucać Ducha Świętego (por. Ef 4, 30). Wycisnął On bowiem pieczęć na każdym z wierzących „na dzień oczyszczenia” (por. Ef 4, 30). To Chrystus jest głową Kościoła, a Kościół Jego ciałem (por. Ef 1, 22–23). Uświadomienie tego sprawia, że ciało rośnie i dojrzewa, „aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa” (Ef 4, 13). Wiara w zbawienie ofiarowane przez Chrystusa to ożywienie, odnowienie ludzi umarłych w następstwie grzechów²¹. Przykładem tego jest liturgia chrztu zawarta w tym liście. Sakrament

18 Por. R. Schnackenburg, *Nauka moralna Nowego Testamentu*, przeł. F. Dylewski, Warszawa 1983, s. 233.

19 Por. M. J. Barth, *List do Efezjan*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. nauk. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsultacja wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2004, s. 438.

20 Por. F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon Biblijny*, przekł. D. Irmińska, Warszawa 2001, s. 435.

21 Por. L. Ryken, J. C. Wilhoit, T. Longman, *Słownik symboliki biblijnej*, przekł. Z. Kościuk, Warszawa 1998, s. 627.

inicjacji chrześcijańskiej – chrzest jest rytuałem śmierci i odrodzenia: „Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus” (Ef 5, 14).

Moralność pogan nie była dobra i dlatego św. Paweł pisał o tym, że trzeba zrzucić starego człowieka, a przyoblec się w nowego. Autor wzywa, by postępować w sposób godny nowego człowieka²². Moralne wskazania, jakie przystoją chrześcijanom, którzy w chrzcie przyjęli nową naturę, to uczestniczenie w jednym ciele, troska o uświęcenie bliźniego, troska o ubogich oraz szczególne naśladowanie Boga i Chrystusa²³. To wszystko ma prowadzić w kierunku zbawczego planu Boga, jakim jest zjednoczenie wszystkich ludzi, pogan i Żydów, w jeden Kościół. Jedność zasadza się w tym, że wierni stanowią jedno ciało i mają jednego Ducha²⁴.

4. Mówić prawdę bliźniemu (Ef 4, 25)

„Niech każdy z was mówi prawdę swemu bliźniemu” (Ef 4, 25). Słowa te odnoszą się do słów zawartych w Księdze Zachariasza: „A takie przykazania powinniście zachować: Bądźcie prawdomówni wobec bliźnich, w bramach waszych ogłaszajcie wyroki sprawiedliwe, zapewniające zgodę!” (Za 8, 16). Jest to moralne wskazanie ukazujące, jaki rodzaj postępowania przystoi chrześcijanom, którzy w chrzcie przyjęli nową naturę. Ludzie mają zeznawać w sądzie zgodnie z prawdą. Natomiast brak prawdy jest godny ubolewania²⁵.

Nakaz mówienia prawdy ma tu szerszy zakres niż zwykła zachęta do prawdomówności. To ma być zasadniczą prawdą moralną całego postępowania. Ma ona demaskować fałsz, jaki zawiera się w każdym grzechu²⁶.

Paweł w swoich listach zawiera prawdę w znaczeniu wiedzy, a nie zaufania czy polegania na czymś. Według Pawła należy być posłusznym prawdzie. Jest ona dowodem rzetelności, a jednocześnie przeciwieństwem zła i przewrotności. Z tego wynika, że powinno dążyć się do prawdy, a unikać fałszywych opinii. Jedność chrześcijan wzmacnia prawdomówność, która służy miłości²⁷.

22 Por. A. Paciorek, *Paweł Apostoł – Pisma*, dz. cyt., cz. 2, s. 30.

23 Por. *Katolicki komentarz biblijny*, red. nauk. wyd. oryg. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, przekł. K. Bardski, Warszawa 2004, s. 1397.

24 Por. H. Langkammer, *Teologia Świętego Pawła*, dz. cyt., s. 83.

25 Por. *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, przekł. G. Berny et al., Warszawa 2004, s. 979.

26 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 265.

27 Por. tamże, s. 265.

5. Pracować uczciwie własnymi rękami (Ef 4, 28)

Praca wykonywana własnymi rękami była w Judaizmie nieporównywanie ceniona. Gdy wiązało się to z dzieleniem się z ubogimi, tym bardziej ją szanowano. Niestety w wyższych warstwach społecznych w czasach biblijnych była pogardzana, gdyż praca dotyczyła szczególnie warstw niższych²⁸. „Paweł traktował pracę jako istotny element przykładowego życia chrześcijańskiego. Pomimo trudności niewolnicy nadal powinni pracować uczciwie dla swoich panów”²⁹. Natomiast dla osoby wyznającej Chrystusa istotnym jest twierdzenie, że tak naprawdę pracuje ona dla Boga, a nie dla ludzi. „Pracować się powinno dla chwały Boga i błogosławieństwa bliźnich”³⁰.

6. Mowa budująca (Ef 4, 29)

Literatura mądrościowa podkreślała, że należy uczyć się, w jaki sposób właściwie przemawiać. Kwestia używania języka jest również istotna w budowaniu w sobie życia w Chrystusie. Zamiast „zepsutych” słów, które wychodzą z ust człowieka i ranią innych, chrześcijanin powinien wypowiadać słowa budujące, trafne, i niosące łaskę słuchającym. Nie mają to być słowa, które pobudzają Ducha Świętego do gniewu na skutek wypowiadania słów nieświętych³¹.

7. Być dobrym i miłosiernym (Ef 4, 32)

Święty Paweł pisze: „Niech zniknie spośród was wszelka gorycz, uniesienie, wrzaskliwość, znieważanie – wraz z wszelką złością. Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni” (Ef 4, 31–32a). Autor po wymienieniu podstawowych wad ukazuje główne cnoty regulujące życie wspólne. „Katalogi występków były formą literacką często stosowaną w starożytności, szczególnie w dziełach

28 Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000, s. 423.

29 *Encyklopedia biblijna*, dz. cyt., s. 979.

30 F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon Biblijny*, dz. cyt., s. 654.

31 Por. *Nowy Testament dla moderatorów*, przekł. Nowego Testamentu i przyp. R. Popowski, objaśnienia i komentarze zbiorowe pod red. L. Coleman, Warszawa 2008, s. 457

starożytnych moralistów”³². Inni moralisci wskazywali na naśladowanie Boga głównie w aspekcie etyki. Grzechy wyżej wymienione niszczą życie wspólnotowe. Dlatego św. Paweł pisze o dobroci i miłosierdziu jako przeciwstawieniu się złu.

Bóg jest tylko dobry. Dobro nie jest kategorią ludzką, ale jedyną jego miarą jest wola Boża. Ludzie przez grzech odwracają się od Boga i poprzez swoje nieprawości trudno być im dobrymi. Jeżeli chcą zerwać z tym stanem i stać się dobrymi w oczach Boga, nie wystarczą tylko ludzkie starania i przypodobanie się Bogu. Tu potrzeba odrodzenia się z Ducha Świętego, którego owocem działania jest dobro. W Kościele Jezusowym, w którym działa Duch Boży, dokonują się dobre czyny (por. Ef 2, 10). Dobro jest owocem działania Ducha Świętego wśród chrześcijan, co jednocześnie nie oznacza w życiu doczesnym stanu bezgrzeszności i doskonałości, a jedynie dążenie do tego stanu rzeczy. Wierni mają być dla siebie dobrzy, co wskazuje na odblask dobroci Boga Ojca widoczny w przybranych dzieciach³³.

Inni moralisci, w tym greccy i rzymscy pisarze niechrześcijańscy, wskazywali na naśladowanie Boga jako główną zasadę etyki. Miłosierdzie, o którym mówi autor, oddaje w różnych określeniach hebrajskich i greckich, których główny sens ściśle wiąże się z miłością, wiernością, dobrocią i łaską. W Bogu miłosierdzie oznacza Jego niewyczerpaną miłość. W Nowym Testamencie Bóg powodowany swoją pełną miłosierdzia wiernością posyła swojego Syna Jezusa, aby zbawić człowieka (por. Ef 2, 4). To dzięki miłosierdziu wszyscy mogą mieć udział w zbawieniu w Jezusie Chrystusie, ale dostępują go tylko ci, którzy przez wiarę łączą się z Chrystusem Panem³⁴.

8. Naśladować Boga we wzajemnym przebaczeniu (Ef 4, 32)

„Być miłosiernym” wobec człowieka ma wyrażać się w niewyczerpanej gotowości do wzajemnego przebaczenia sobie. Fakt odkupienia jest najgłębszą racją tej postawy. Wyrażała się ona w wielkim przebaczeniu przez Ojca wszystkich grzechów dzięki odkupieńczej miłości Jezusa³⁵. Wstawiennictwo Jezusa – zwłaszcza przez Jego mękę i śmierć – to fundament uzyskania przebaczenia.

32 C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 423.

33 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 266.

34 Por. F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon Biblijny*, dz. cyt., s. 493.

35 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 266.

Przebaczenie pojawia się tam, gdzie człowiek zawinił lub wykroczył przeciwko Boskim przykazaniom lub bliźniemu. Przez taką postawę człowiek cierpi z powodu skutków swoich złych uczynków i myśli, i w Bogu oczekuje uwolnienia od poczucia winy. Słowa św. Pawła kierują na odpowiedzialność przede wszystkim za osobiste, wewnętrzne udzielenie przebaczenia tym, którzy skrzywdzili, oraz tym, którzy zostali skrzywdzeni³⁶. Wołanie o przebaczenie ma znaczenie obustronne. Z darem przebaczenia Bożego łączy się dla każdego, by ze swej strony przebaczać swoim winowajcom. Z taką postawą silnie wiąże się poważne ostrzeżenie przed brakiem przebaczenia: „Jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień” (Mt 6, 15). Przebaczenie jest jak miłość – cierpliwe i łaskawe³⁷.

9. Postępować drogą miłości (Ef 5, 1)

Darmo uzyskana łaska dziecięctwa Bożego zobowiązuje nas do stawania się naśladowcami Boga jako Ojca. Miłość jest zasadniczą drogą wiodącą chrześcijan do celu, czyli do domu Ojca. Do Boga chrześcijanie winni się upodabniać przez miłość. U św. Pawła miłość występuje wraz z wiarą i nadzieją (por. 1 Kor 13, 13). Miłość jest możliwa, gdy wierzący odpowiedział wiarą na zbawczy gest Boga, który dokonał się w Jezusie, w Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Dzięki nadziei wierzący oczekuje dopełnienia przyszłego, nowego stworzenia zapoczątkowanego w Jezusie Chrystusie. Miłość ma w Nowym Testamencie szerokie zastosowanie: miłość Boga do ludzi, wynikająca z niej prawdziwa miłość do bliźniego z wzajemnością, miłość nieprzyjaciół, miłość męża do żony³⁸. Posłannictwo autora Listu jest skierowane na uświadomienie obecności miłości Boga w Jezusie Chrystusie, byśmy w niej trwali i mogli być przez nią przemieniani. To miłość prowadzi uczniów w naśladownictwie, aż do oddania życia (por. Ef 5, 2). Św. Paweł, ukazując miłość, opisuje skutki wiary w życiu chrześcijanina pozostającego w przyjaźni z Chrystusem³⁹.

36 Por. J. Augustyn, *O krzywdzie, przebaczeniu i spowiedzi*, Kraków 2004, s. 117.

37 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 120.

38 Por. S. Wronka, *Dwa czy trzy przykazania miłości (Mt 22, 34–40 i par.)?*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich” 8 (2011) nr 8, s. 375–393.

39 *Encyklopedia biblijna*, dz. cyt., s. 753.

10. Jesteśmy dziećmi światłości (Ef 5, 8)

Światłość u św. Pawła to pojęcie czysto teologiczne. Światło oznacza Boga i sferę boskości. Światło jest tym największym darem samego Boga, który dopiero nadaje życiu tej świadomej głębi i duchowości. Jest symbolem istoty Boga. W perykopie Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan jest obecny pozytywny ideał na zasadzie biblijnego kontrastu – światłości i ciemności rozumianych przenośnie w znaczeniu religijno-moralnym. Autor wskazuje na pogański styl życia ówczesnych, który był ciemnością, a akcentuje na światłość, którą stali się po zmianie życia: „Lecz teraz jesteście światłością w Panu” (Ef 5, 8)⁴⁰. Dzięki Chrystusowi mogli ci ludzie stać się światłością⁴¹. Światłem nazywane jest tu to, co zostało światłem oświecone: „Bo wszystko, co staje się jawne, jest światłem” (Ef 5, 13)⁴².

Powodem, dla którego chrześcijanie nie powinni angażować się w niemoralne praktyki, jest fakt, że są ludźmi światła. Ważne jest nie tylko to, że postępują w świetle, ale sami są w Panu światłem⁴³.

11. Owoce światłości: prawość, sprawiedliwość i prawda (Ef 5, 9)

Światłość Boża staje się dla człowieka prawie drugą naturą. Owoce światłości są zbliżone do owoców Ducha Świętego z Listu do Galatów⁴⁴. Są nimi: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie (por. Ga 5, 22). Prawość wiąże się z uczciwością, cechuje człowieka postępującego według woli Bożej.

Sprawiedliwość jest pojęciem względnym, a nie abstrakcyjną normą obyczajową. Sprawiedliwość oznacza działanie jakiejś osoby, która zdaje sobie sprawę ze stosunku w jakim pozostaje wobec innej osoby lub grupy osób i zgodnie z tym postępuje. Natomiast w innym znaczeniu sprawiedliwość to stan bycia prawym bądź usprawiedliwionym. Przed Bogiem żaden człowiek nie jest sprawiedliwy ani ludzkie pojęcie sprawiedliwości nie może się przed Bogiem ostać. Sprawiedliwość osiąga tylko nowy człowiek w Chrystusie. Ten,

40 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 268.

41 Por. A. Paciorek, *Paweł Apostoł – Pisma*, dz. cyt., cz. 2, s. 30.

42 Por. F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon Biblijny*, dz. cyt., s. 796.

43 Por. *Nowy Testament dla moderatorów*, dz. cyt., s. 458.

44 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 268.

który zrzuca starego człowieka i zostaje oświecony światłem Chrystusa. Ta sprawiedliwość staje się rzeczywistością w wierze. Tak samo rzecz się ma z przyjęciem zbawczego dzieła Jezusa. W wierze człowiek jest sprawiedliwy przed Bogiem z czystej łaski Bożej. Sprawiedliwość w Liście do Efezjan nie jest pojmowana jurydycznie, ale w sensie prawego postępowania płynącego z postawy chrześcijańskiej przepojonej miłością do drugiego człowieka⁴⁵.

Trzeci owoc światłości – prawda – jest rzeczywistością, która określa to, co jest stałe, obowiązujące. Prawda określa rzeczywistość Boską. Przede wszystkim Bóg jest prawdziwy, co oznacza, że jest realny i pewny. W Biblii istnieje również pojęcie prawdy rozumiane potocznie. Prawda oznacza prawdziwość, prawdomówność, prawość w myślach i czynach, szczerłość lub jest potwierdzona stwierdzeniem trafności merytorycznej i prawidłowej. Decydująca dla biblijnego, nowotestamentalnego rozumienia prawdy jest prawda ukazana w rzeczywistości Boga, Jezusa Chrystusa, Ducha Świętego i Ewangelii⁴⁶.

12. Walka duchowa (Ef 6, 10–20)

Końcowe nauczanie autora potwierdza napięcie istniejące między częścią doktrynalną i parenetyczną. W części doktrynalnej podkreśla zwycięstwo, które Bóg odniósł w Chrystusie, podporządkowanie Mu całości stworzenia, udział wspólnoty Kościoła w wywyższeniu Chrystusa w niebie oraz Kościół jako znak dla Zwierzchności i Władz niebieskich. Realizacja Bożego planu dokonała się w Chrystusie. Natomiast pareneza wskazuje, iż zwycięstwo to musi być nadal dokonywane przez poszczególnych członków Ciała Mistycznego Chrystusa⁴⁷.

Po ukazaniu misterium Chrystusa i Kościoła Apostoł wzmacnia postawę nieuchronnej walki z mocami ciemności. Oręż walki jest nadprzyrodzony. Nie rozgrywa się na polach bitew, ale w naszym wnętrzu duchowym⁴⁸. Nie chodzi tu o zbroję, w jaką są wyposażeni rzymscy żołnierze, ale o zbroję Bożą, w którą wyposażył sam Bóg⁴⁹. Ta sama zbroja, w jaką przyodziewa się Bóg w Starym Testamencie, ma być orężem chrześcijan. Pójście śladem ukrzyżowanego Chrystusa oznacza walkę. Odpowiedzialnym za tę walkę jest szatan, który

45 Por. H. Langkammer, *Apostoł Paweł i jego dzieło*, Opole 2001, s. 348.

46 Por. F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon Biblijny*, dz. cyt., s. 655.

47 Por. A. Paciorek, *Paweł Apostoł – Pisma*, dz. cyt., cz. 2, s. 32–36.

48 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 274–275.

49 Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 426.

chce odgrodzić człowieka od Chrystusa. Walka ta jest już zakończona. „Władca tego świata został osądzony” (J 16, 11), piekielne wojsko demonów straciło swoją władzę (por. Kol 2, 15), a Baranek odniósł zwycięstwo (por. Ap 5, 6–8). Wszyscy wierzący doświadczają trudności, ucisków i prób, dlatego konieczne jest zdecydowane odparcie zła. W pełni wyposażeni żołnierze byli praktycznie niepokonani w przypadku ataku wroga, chyba że wpadli w panikę. Wierzący są takimi żołnierzami i mają walczyć o ducha. Trzeba włożyć na siebie zbroję Bożą, ponieważ nie wystarczy polegać tylko na ludzkiej mocy. Wierzący musi włożyć na siebie Boży oręż, a ten Boży oręż nie jest z tego świata. Ma on Bożą moc burzenia warowni demonów⁵⁰. To przyobleczenie zbroi Bożej jest władne burzyć twierdze, niszczyć knowania i wszelką wyniosłość skierowaną przeciwko Bogu. Pełna zbroja Boża jest do dyspozycji, trzeba ją włożyć i walczyć przy jej pomocy, gdyż podstępny kusiciel jest rzeczywistością tego złego świata⁵¹. To zbroja Boża stanowi gwarancję zwycięstwa chrześcijan. „Zło nie działa w świetle. Przemyka wokół cierni i uderza z zaskoczenia, podstępnie i przebiegle”⁵². Nade wszystko źródłem mocy duchowej i gwarantem zwycięstwa człowieka nad złem jest zmartwychwstały Chrystus, a nie tylko osobisty wysiłek walczącego⁵³. Walka ta nie polega na przymuszaniu niechrześcijan do nawrócenia, ale na pokonywaniu demonicznych władców i zwierzchności metodami zaleconymi przez Boga⁵⁴.

13. Pokój (Ef 6, 15)

Jeden ze składników uzbrojenia – obuwie na nogach – jest symbolem gotowości w głoszeniu Ewangelii pokoju. Ten symboliczny obraz nóg, czyli zwiastunów szczęścia, występował już u proroków i w Liście św. Pawła Apostoła do Rzymian. Jeśli walka obronna ma być wygrana, chrześcijanin ma swoją postawą reprezentować Chrystusa niosącego pokój ludziom z Bogiem i bliźnimi⁵⁵.

50 Por. *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, przekł. Nowego Testamentu dokonał i komentarzem opatrzył D. H. Stern, przekł. A. Czwojdrak, Warszawa 2005, s. 811.

51 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 275.

52 *Nowy Testament dla moderatorów*, dz. cyt., s. 460.

53 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 275.

54 Por. *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 812.

55 Por. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 275.

Pokój w Nowym Testamencie oznacza zwykle brak wojny lub konfliktu. Jednocześnie oznacza porządek i zgodę we wspólnocie chrześcijańskiej. Pokój jest konkretnym błogosławieństwem, którego uczniowie mogą udzielać innym, a jeżeli są niegodni – błogosławieństwo powraca. Ten składnik zbroi Bożej – pokój – jest błogosławieństwem duchowym samego Boga. Bóg jest Bogiem pokoju, a dziełem Chrystusa jest pokój. Ta walka o pokój idzie jeszcze dalej, bowiem śmierć Chrystusa wprowadziła pokój między Bogiem a człowiekiem. Pokój wprowadza harmonię umysłu i niewzruszony spokój, który istnieje bez względu na okoliczności zewnętrzne⁵⁶. Jezus Chrystus jest tym, który przynosi pokój i jest pokojem jednoczącym ludzkość (por. Ef 2, 14–17).

14. Wiara jako tarcza (Ef 6, 16)

Wiara ma być tarczą obronną przeciw napaściom szatańskim. W takich sytuacjach trzeba się kierować w każdym położeniu. Ukazanie wiary w aspekcie tarczy jest bardzo wymowne. Szeroka i długa tarcza ciężkozbrojnego żołnierza okrywała całe jego ciało. W walce stosowano również strzały owinięte w pakule i nasączone smołą i siarką, zapalane przed wypuszczeniem z łuku. Celem tych strzał nie było zabicie żołnierza, ale podpalenie go, by złamał szereg i siał panikę. Takimi strzałami są wszystkie pokusy Szatana⁵⁷.

Przedmiotem wiary jest Bóg, i co więcej, Jego zbawcze dzieło objawione w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Wiara rodzi się ze słuchania o Jezusie i to słowo jest przyjmowane przez wiarę. Celem wiary jest zbawienie człowieka. Natomiast Pawłowa koncepcja wiary nie jest statyczna, ale ma charakter dynamiczny. Zawiera w sobie elementy postępu. Raz na zawsze ukształtowana i uformowana, ściśle wiąże się z walką: „W jednym duchu, jednym sercem walcząc wspólnie o wiarę w Ewangelię” (Flp 1, 27). W kontekście dalszym wiara ma strzec przed pokusami pożądania, ale przede wszystkim przed wszelkimi niebezpieczeństwami. Paweł kładzie nacisk na fundament wiary. Jest ona bowiem powiązana ze zbawczym planem odkupienia⁵⁸.

56 Por. G. F. Hawthorne, *Pokój*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, dz. cyt., s. 606.

57 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 275.

58 Por. F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon Biblijny*, dz. cyt., s. 435.

15. Hełm zbawienia (Ef 6, 17) i miecz ducha (Ef 6, 17)

Hełm jest osłoną ducha chrześcijanina, którą jest nadzieja zbawienia. Każdy, kto ma chrześcijańską nadzieję zbawienia, nie traci głowy w pokusach i atakach złego ducha⁵⁹. Hełm stanowi element zbroi danej każdemu chrześcijaninowi do ochrony przed złem.

Miecz jest symbolem słowa Bożego⁶⁰. Jest używany w walce. Stanowi jedyną ofensywną część w tym uzbrojeniu. Służy on zarówno do walki zaczepnej, jak i obronnej⁶¹. Paweł daje w ten sposób do zrozumienia, że podstawą jest duchowe przygotowanie do bitwy, a potem stawanie w szranki głoszenia Dobrej Nowiny tym, którzy jej nie znają. Najbardziej wymownym przykładem walki mieczem słowa Bożego są odpowiedzi Chrystusa na pokusy szatana⁶².

16. Modlitwa w Duchu (Ef 6, 18)

Modlitwa ma towarzyszyć całej walce duchowej, przybierając najróżniejsze postaci, a szczególnie formę błagania o pomoc. Jest tu nacisk na stałe wołanie do Boga, na nieustającą modlitwę⁶³. Jest ona podstawą całego procesu walki. „Ten motyw modlitwy za siebie nawzajem stanowi mocną broń wobec szatana, bo nawiązuje do zwartej formacji, w której jeden osłania drugiego”⁶⁴. Duch, o którym traktuje tu autor, to geneza modlitwy. Jest ona nadprzyrodzona. Ta modlitwa w Duchu oznacza natchnioną modlitwę. Jest ona kierowana przez Ducha. Cechować ma ją czujność i wytrwałość. Czujność można rozumieć jako zachętę do spędzania nocy na modlitwie. Natomiast przedmiotem błagania w tym Liście jest modlitwa za wszystkich świętych, a więc wiernych – za Kościół, Ciało Chrystusa⁶⁵. Jeżeli motyw modlitwy za siebie nawzajem stanowi tu metaforyczny obraz zbroi, to nawiązuje to do zwartej formacji, w której jedni osłaniaли drugich. Nie samotny żołnierz, ale połączone siły były niepokonane. To idealne porównanie siły modlitwy⁶⁶.

59 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 276.

60 Por. W. S. Sanford, *Broń*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, dz. cyt., s. 74–75.

61 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 276.

62 Por. tamże, s. 276.

63 Por. tamże, s. 276.

64 C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 427.

65 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 276.

66 Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 427.

17. Chryścianologiczne cechy małżeństwa (Ef 5, 21–6, 9)

Ten fragment Listu św. Pawła stanowi swoisty kodeks domowy. Autor tego Listu konkretnie patrzy na życie chrześcijańskie i jego moralność, o czym świadczy tablica domowa⁶⁷. Owe tablice domowe dotyczą obowiązków należących do domu, czyli małżonków, rodziców, dzieci, panów i służ w relacji do siebie i do całego otoczenia⁶⁸. Stykamy się typowym elementem tablic domowych, które są dwójkowo wyliczone w relacjach między członkami rodziny. W przypadku tego listu są to żona i mąż, rodzice i dzieci, niewolnicy i panowie⁶⁹. Te tablice domowe otrzymują nową funkcję, przekraczającą sferę etyki. Interpretują związek mężczyzny i kobiety w małżeństwie jako odbicie wspólnoty między Chrystusem i jego Ciałem, Kościołem. Wspólne życie męża i żony w chrześcijaństwie zostaje uniesione ponad kategorię czystego stworzenia i ukazane w swojej specyficznej roli jako konsekwencja wydarzenia Chrystusa ucieleśnionego w Kościele⁷⁰. Paweł korzysta pod względem formalnym z grecko-rzymskich pism moralnych. Podważa absolutną władzę sprawowaną przez głowę domu – mężczyznę. Nad wszystkimi jest Bóg – Sędzia, właściwy Pan. Wszystko ma być oparte na wzajemnej miłości⁷¹. Jezus Chrystus staje się podmiotem poprzez podanie motywu miłości, która konkretyzuje się w Kościele jako model miłości małżeńskiej⁷².

18. Wzajemne poddanie i miłowanie (Ef 5, 21–33)

Ostatecznym przejawem napełnienia Duchem jest bycie sobie wzajemnie poddanymi, ponieważ Chrystus jest Panem wierzących. Wszystkie zasady życia domowego są oparte na tej idei. Mimo iż zwyczaj nakazywał żonom, dzieciom i niewolnikom uległość, to wzywaniem wszystkich członków jakiejś grupy do poddania się sobie nawzajem było czymś niespotykanym⁷³.

67 Por. H. Langkammer, *Apostoł Paweł i jego dzieło*, dz. cyt., s. 349.

68 Por. H. Langkammer, *Teologia Świętego Pawła*, dz. cyt., s. 18.

69 Por. J. Załęski, *Obraz kobiety w listach Nowego Testamentu*, Ząbki 2005, s. 274–277.

70 Por. J. Roloff, *Wprowadzenie do Nowego Testamentu*, przekł. T. Mieszkowski, Warszawa 2008, s. 175.

71 Por. H. Langkammer, *Apostoł Paweł i jego dzieło*, dz. cyt., s. 349.

72 Por. H. Langkammer, *Teologia Świętego Pawła*, dz. cyt., s. 11.

73 Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 425.

Według prawa żydowskiego kobieta była rzeczą, nie zaś człowiekiem. Nie przysługiwały jej żadne prawa. Poddaństwo, o którym mówi Paweł, brzmi radykalnie i niesie wolność, ponieważ uległość ma być obustronna. Żony mają być poddane swoim mężom „jak Panu” (Ef 5, 22), a w Ef 5, 21 małżonkowie mają być sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusa, co w tych perykopach nie oznacza tego samego. Trzeba zwrócić uwagę, że w tym drugim fragmencie mamy do czynienia ze szczególnym rodzajem poddaństwa, do którego są wezwani wszyscy mężczyźni i kobiety w Kościele. Kwestia małżeństwa zaczyna się i kończy ideą bojaźni. Autorowi nie chodziło o jakieś regulacje prawne, ale o swego rodzaju zobowiązania moralne. Chrześcijańscy małżonkowie żyjący według nauki Chrystusa nie mogą nadużywać swoich praw w celu uciskania swojego partnera w małżeństwie. Oczywiście, żona może być poddana mężowi, o ile jego roszczenia nie kolidują w wolą Chrystusa. Mąż jest głową rodziny tak jak Chrystus, który jest Głową Kościoła⁷⁴.

Racją posłuszeństwa i granicą obowiązków jest Chrystus. Słuchając mężów, żony słuchają Chrystusa. To wymaga, aby mężowie mieli wymagania zgodne z prawem Chrystusa. Bowiem w momencie przekroczenia tych praw kończy się posłuszeństwo żon⁷⁵. Analogia głowy i ciała staje się bardziej obrazem jedności niż władzy. Mąż jest głową żony nie w oparciu o porządek stworzenia, lecz na zasadzie argumentacji chrystologicznej (Chrystus–Kościół). Ważnym odniesieniem jest fakt, że tu mamy do czynienia z porównaniem: mąż–żona, Chrystus–Kościół⁷⁶. Nie wszystko, co odnosi się do relacji Chrystus–Kościół można przenieść na relację mąż–żona. W tym drugim mamy do czynienia z faktem w aspekcie narzeczeństwa, przygotowania narzeczonych do zaślubin oraz uświęcenia ich relacji. Natomiast w pierwszym występuje konkretna relacja małżeńska⁷⁷. „Mimo tego są punkty styczne: miłość Chrystusa, miłość męża; poddanie żony, poddanie Kościoła; panowanie męża, panowanie Chrystusa; troska o żonę, troska o Kościół”⁷⁸. Natomiast różnica występująca między tymi relacjami polega na tym, że mąż nie jest zbawcą dla żony, jak ma to miejsce w przykładzie Chrystusa i Kościoła⁷⁹.

74 Por. J. Załęski, *Obraz kobiety w listach Nowego Testamentu*, s. 280–284.

75 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 270.

76 Por. A. Paciorek, *Paweł Apostoł – Pisma*, dz. cyt., cz. 2, s. 31.

77 Por. J. Załęski, *Obraz kobiety w listach Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 284–285.

78 Tamże, s. 285.

79 Por. tamże, s. 285.

Paweł zwraca się do mężów, by miłowali swoje żony (por. Ef 5, 25). Miłość żony mam być czymś trwałym, a nie ulotnym afektem. Główną motywacją dla miłości męża ma być miłość Chrystusa do Kościoła. Jest to ideał miłości dla chrześcijańskich małżonków. Relacje między małżonkami są tak zasadnicze i podstawowe, że dotyczą całej ludzkości. Miłować żony nie oznacza odczuwać popęd czy sentyment. To nadprzyrodzona miłość, ofiara do końca⁸⁰. Jest to tak ważna sprawa, że autor powtarza to trzykrotnie. Apostoł apeluje o konkretny rodzaj miłości – *agape*, która polega na poświęceniu i ofiarności. Mężowie powinni kochać swoje żony, tak jak własne ciało, a Kościół jest tu jako Ciało Chrystusa. Nie oznacza to, że autor chciał postawić za wzór egoistyczną miłość ich mężów, ale nie ma wątpliwości, że to Chrystus i Jego miłość do Kościoła (a nie skłonność mężów do kochania siebie) ma stanowić miarę ich miłości do swoich żon. W miłości do żony realizuje się miłość męża do samego siebie⁸¹. Wzajemne poddanie się jest określane przez autora w kategoriach szacunku i czci⁸². „Chrystus troszczy się o Kościół, ponieważ jest on ciałem Chrystusa, a mąż ma się troszczyć o swoją żonę, ponieważ oboje są ciałem Chrystusa”⁸³.

19. Posłuszeństwo dzieci wobec rodziców (Ef 6, 1–3)

Nakaz posłuszeństwa wobec rodziców, posłuszeństwa na sposób chrześcijański apostoł dwójako uzasadnia. Po pierwsze jest ono sprawiedliwe, tzn. zgodne z powszechnie przez wszystkich uznawanym prawem natury. Potwierdza to czwarte przykazanie dekalogu. Po drugie autor wskazuje, że jest to nakaz z obietnicą nagrody za jego przestrzeganie⁸⁴. Pojawienie się tematu posłuszeństwa dzieci wobec rodziców świadczy o tym, że dzieci z całą rodziną uczęszczały na zgromadzenia, podczas których czytano ten fragment. Być posłusznym znaczy tyle co podporządkować się, czy słuchać⁸⁵.

80 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 271.

81 Por. J. Załęski, *Obraz kobiety w listach Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 308–310.

82 Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 425.

83 Por. J. Załęski, *Obraz kobiety w listach Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 318.

84 Por. A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 273.

85 Por. *Nowy Testament dla moderatorów*, dz. cyt., s. 459.

Podsumowanie

Dotychczasowy termin „antropologia” stosowany do Pawłowej wizji chrześcijanina został zastąpiony neologizmem „chryistianologia”. Chrześcijanin jako „będący w Chrystusie” jest całkowicie przeciwny człowiekowi nieochrzczonemu nazwanemu przez Pawła „żyjącym w świecie”. Ochrzczony w wymiarze ontycznym już jest ukonstytuowany, natomiast w wymiarze moralnym „staje się”. W różnych opracowaniach kierowano uwagę na chrzest jako akt ukonstytuowania wiernego, natomiast w powyższym studium ukazano szczególnie stwórczą funkcję Osób Boskich w konkretnych działaniach człowieka odpowiadającego słowo Boże⁸⁶.

List św. Pawła do Efezjan jest tekstem, w którym uwypukla się działanie Boże w życiu człowieka. Są w tym Liście konkretne wskazówki, jak naśladować Chrystusa, czy w jaki sposób sięgać po zbawienie. Przeciwności jest wiele, łącznie z szatanem, który nieustannie chce człowiekowi utrudniać to wielkie, a jak ważne działanie w ekonomii zbawienia.

Niniejsze studium traktujące o elementach chryistianologii w Liście św. Pawła do Efezjan nie do końca wyczerpuje bogactwo tychże tekstów Pawłowych. Pewną trudnością jest świeżość zagadnienia, która przejawia się w niepogłębionej jeszcze do końca refleksji chryistianologii moralnej św. Pawła. Wydaje się jednak, że powyższe refleksje mogą być jakimś przyczynkiem do dalszej twórczej pracy w zgłębianiu tego zagadnienia.

Abstrakt

Chryistianologia moralna w świetle wybranych polskojęzycznych komentarzy Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan

Jednym z celów listów św. Pawła jest przekazanie adresatom treści moralnych. Znajdują się u Apostoła treści, które stanowią podstawę i uzasadnienie dla norm moralnych. Niniejsze studium traktuje o elementach chryistianologii w Liście św. Pawła do Efezjan. Dotychczasowy termin „antropologia” stosowany do Pawłowej wizji chrześcijanina został zastąpiony terminem „chryistianologia”. Pawłowy materiał chryistianologiczny jest bardzo bogaty, dlatego ograniczono niniejszą refleksję do najważniejszych aspektów dotyczących naśladowania Jezusa Chrystusa w oparciu o wybrane polskojęzyczne komentarze Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan. W Liście znajdują się konkretne wskazówki jak naśladować Chrystusa.

Słowa kluczowe: św. Paweł; List do Efezjan; chryistianologia; chrześcijanin; Kościół

86 Por. R. Zdziarski, *Chryistianologia św. Pawła*, dz. cyt., t. 1, s. 261–262.

Abstract

Moral Christianology in Light of Selected Polish Language Commentary on St. Paul's Epistle to the Ephesians

One of the aims of St. Paul's epistles is to provide his addressees with moral instruction. There is such content related to morality in the apostle's epistles, providing a basis and justification for moral norms. This study deals with elements of Christianology in St. Paul's Epistle to the Ephesians. The former term "anthropology," used in St. Paul's vision of the Christian, has been replaced by the term called "Christianology." Saint Paul's material on Christianology is very rich; therefore, this study is limited to the most important aspects of following Jesus Christ based on selected Polish language commentary on St. Paul the Apostle's Epistle to the Ephesians. This epistle contains specific guidelines on how to follow Christ.

Keywords: Saint Paul; Letter to Ephesians; Christianology; Christian; Church

References

- Achtemeier, P. J., & Chrostowski, W. (Eds.). (2004). *Encyklopedia biblijna*. (G. Berny, Trans.) (3rd ed.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Augustyn, J. (2004). *O krzywdzie, przebaczeniu i spowiedzi: poradnik, pytania i odpowiedzi*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Brown, R. E., Fitzmyer, J. A., Murphy, R. E., & Chrostowski, W. (Eds.). (2004). *Katolicki komentarz biblijny*. (K. Bardski, Trans.) (2nd ed.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Coggins, R. J., Houlden, J. L., Aitken, K. T., & Chrostowski, W. (Eds.). (2005). *Słownik hermeneutyki biblijnej*. (B. Widła, Trans.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Coleman, L. (Ed.). (2008). *Nowy Testament: dla moderatorów*. (R. Popowski, Trans.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Keener, C. S., Bardski, K., & Chrostowski, W. (2000). *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*. (Z. Kościuk, Trans.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Kowalewski, M. (1960). *Mały słownik teologiczny*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Langkammer, H. (2001). *Apostoł Paweł i jego dzieło*. Opole: Uniwersytet Opolski Wydział Teologiczny.
- Langkammer, H., & Gryglewicz, F. (1992). *Teologia świętego Pawła*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Metzger, B. M., Coogan, M. D., & Chrostowski, W. (Eds.). (2004). *Słownik wiedzy biblijnej*. (A. Karpowicz & B. G. Nathanson, Trans.) (4th ed.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Paciorek, A. (1996). *Paweł Apostoł – Pisma. Cz. 2*. Tarnów: Biblos.
- Rienecker, F., Maier, G., & Chrostowski, W. (2001). *Leksykon biblijny*. (D. Irmińska & J. Kruczyńska, Trans.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Roloff, J. (2008). *Wprowadzenie do Nowego Testamentu*. (T. Mieszkowski, Trans.). Warszawa: Wydawnictwo Księży Werbistów.
- Romaniuk, K. (1979). Stworzenie człowieka jako przejaw odwiecznej dobroci Boga. *Zeszyty Naukowe KUL*, 13 (3).
- Romaniuk, K., Jankowski, A., & Stachowiak, L. (1999a). *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu. T. 1*. Poznań; Kraków: Pallotinum; Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów.
- Romaniuk, K., Jankowski, A., & Stachowiak, L. (1999b). *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu. T. 2*. Poznań; Kraków: Pallotinum; Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów.

- Ryken, L., Longman, T., & Wilhoit, J. (1998). *Słownik symboliki biblijnej: obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*. (Z. Kościuk, Trans.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Schnackenburg, R. (1983). *Nauka moralna Nowego Testamentu*. (F. Dylewski, Trans.). Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Stachowiak, L. (1983). Koncepcja człowieka w Starym Testamencie. In *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki* (Vol. 6). Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski.
- Stern, D. H. (2005). *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*. (A. Czwojdrak, Trans.) (2nd ed.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Wronka, S. (2004a). Racje upodobnienia chrześcijan do Chrystusa w Nowym Testamencie. *Polonia Sacra*, 8 (15), 349–370.
- Wronka, S. (2004b). Upodobnienie chrześcijan do Chrystusa w Nowym Testamencie. *Polonia Sacra*, 8 (15), 301–312.
- Wronka, S. (2006). Chrystus najpełniejszym obrazem Boga. *Ruch Biblijny i Liturgiczny*, 59 (2), 85–96. <https://doi.org/10.21906/rbl.400>
- Wronka, S. (2011). Dwa czy trzy przykazania miłości (Mt 22, 34–40 i par.)? *Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich*, 8 (8), 375–393.
- Załęski, J. (2005). *Obraz kobiety w listach Nowego Testamentu*. Ząbki: Apostolicum.
- Zdziałek, S. (1989). *Chryścianologia św. Pawła. T. 1: Aspekt ontyczny*. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne.